Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Ewa Gmurzyńska
Uniwersytet Warszawski
ORCID: 0000-0003-3726-1573
gmurzynska@wpia.uw.edu.pl

Ewolucja instytucji sędziów pokoju w Stanach Zjednoczonych

STRESZCZENIE

Niniejszy artykuł jest próbą prześledzenia rozwoju instytucji sędziów pokoju od czasów tworzenia się demokracji amerykańskiej w XVIII w. do współczesności, a także oceny ich funkcjonowania. Opisano funkcjonowanie sędziów pokoju w różnych stanach oraz to, w jaki sposób rola tej instytucji zmieniała się przez ponad 200 lat funkcjonowania demokracji amerykańskiej. Analizie poddano wyroki sądów amerykańskich (włącznie z wyrokami Sądu Najwyższego) odnoszące się do problematyki umiejscowienia i roli sędziów pokoju w amerykańskim wymiarze sprawiedliwości.

Słowa kluczowe: sędziowie pokoju; demokracja amerykańska; amerykański wymiar sprawiedliwości

WPROWADZENIE

Instytucja sędziów pokoju powstała na obecnym terytorium Stanów Zjednoczonych już w XVIII w., a w niektórych stanach funkcjonuje do dzisiaj. W sądach pokoju, które określane są także jako sądy o ograniczonej jurysdykcji, tradycyjnie rozstrzygały osoby zaufane i wpływowe w danej społeczności, które zazwyczaj nie miały wykształcenia prawniczego. W literaturze można wyróżnić dwa całkowicie odmienne poglądy dotyczące sędziów pokoju w Stanach Zjednoczonych. Niektórzy komentatorzy zauważają, że sędziowie pokoju, mimo braku wykształcenia prawniczego, odgrywali i nadal odgrywają ważną rolę społeczną, wykonując wiele istotnych funkcji w wymiarze sprawiedliwości. Przede wszystkim są bliżej obywateli i zapewniają zarówno szybszy i lepszy dostęp do wymiaru sprawiedliwości, jak i udział przedstawicieli danej społeczności w wymierzaniu sprawiedliwości. Jednak zdecydowana większość autorów, doceniając znaczenie tych sędziów w czasach historycznych, krytykuje ich rolę we współczesnym systemie prawnym za brak kompetencji, znikomą wiedzę prawniczą, wydawanie arbitralnych wyroków opartych na zasadach, które nie wynikają z przepisów prawa, a szczególnie za to, że są reliktem przeszłości niedostosowanym do współczesnych potrzeb i oczekiwań obywateli.

Instytucja sędziów pokoju jest interesująca z perspektywy porównawczej. W Polsce prowadzona jest ostatnio debata na temat wpisania instytucji sędziów pokoju do systemu wymiaru sprawiedliwości, nawiązując do tradycji dziewiętnastowiecznej i międzywojennej, aby zapewnić lepszy dostęp do wymiaru sprawiedliwości i udział czynnika społecznego w tym systemie. Analiza rozwoju wskazanej instytucji w Stanach Zjednoczonych może być punktem odniesienia w tej dyskusji.

Niniejszy artykuł jest próbą prześledzenia rozwoju instytucji sędziów pokoju od czasów tworzenia się demokracji amerykańskiej w XVIII w. do współczesności oraz oceny ich funk-

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

cjonowania. Analizie poddano również wyroki sądów amerykańskich (w tym Sądu Najwyższego) dotyczące pozycji i roli sędziów pokoju w amerykańskim wymiarze sprawiedliwości[1].

PRZEGLĄD INSTYTUCJI SĘDZIÓW POKOJU W WYBRANYCH STANACH W UJĘCIU HISTORYCZNYM

Hrabia A. de Tocqueville, autor słynnej rozprawy *Demokracja w Ameryce*, która jest jedną z najbardziej trafnych analiz tworzącej się demokracji amerykańskiej, poświęcił w niej uwagę także sędziom pokoju, pisząc, że są to: „[…] oświeceni obywatele, najczęściej niemający jednak wiedzy prawnej. Amerykanie przywłaszczyli sobie instytucję sędziów pokoju [z systemu angielskiego – E.G.], pozbawiając ją arystokratycznego charakteru, która wyróżnia ją w ojczystym kraju”[2]. De Tocqueville zauważył, że sędziowie pokoju w Ameryce byli swego rodzaju pomostem pomiędzy zwykłymi mieszkańcami a prawem stanowionym: stanowym czy federalnym[3].

Funkcjonowanie tej instytucji w Stanach Zjednoczonych jest związane ze szczególną historią tego kraju. Chociaż została przyjęta na wzór sędziów pokoju działających w Anglii, to w Stanach Zjednoczonych uległa swoistej ewolucji, wynikającej z odmiennego charakteru tworzenia się tego państwa[4]. Wykształcenie prawnicze w czasach tworzenia się amerykańskiej demokracji było niezmiernie rzadkie i nawet ci, którzy twierdzili, że je mają, w rzeczywistości nie posiadali się zbyt rozległej wiedzy prawniczej, a różnica między prawnikami a nieprawnikami nie była zbyt duża. Osoby, które określały się mianem prawników, często dysponowały jedynie pewnym doświadczeniem praktycznym (np. asystowały sędziom i miały „odrobinę wiedzy z Blackstone’a”)[5]. Sytuacja zmieniła się nieco po rewolucji amerykańskiej, po której prawnicy zaczęli zyskiwać na znaczeniu. Ten okres kojarzy się więc z profesjonalizacją zawodu prawniczego[6].

---

[1] Zob. ogólnie: P. Króliczek, *Udział społeczeństwa w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, Warszawa 2018, s. 21–35; D. Mizerski, *Sędziowie pokoju sposobem poprawy efektowności działania polskiego systemu sprawiedliwości przy zachowaniu sędziowskiej niezależności*, https://for.org.pl/pl/d/803295fb3501d01949366eebbc5009c0 [dostęp: 9.08.2019]; K. Liszewski, *Instytucja sędziów pokoju na przykładzie USA*, http://repozytorium.uni.wroc.pl/Content/94843/06_K_Liszewski_Instytucja_sedziow_pokoju_na_przykladzie_USA.pdf [dostęp: 9.08.2019].

[2] A. de Tocqueville, *Democracy in America*, Chicago 2000, s. 70.

[3] *Ibidem*.

[4] A. Ashman, D.L. Lee, *Non-Lawyer Judges: The Long Road North*, “Chicago-Kent Law Review” 1977, Vol. 53(3), s. 565. W Anglii sędziowie pokoju byli ustanowieni już w XIV w. przez Edwarda III i chociaż przez wiele wieków pełnili wpływowe funkcje, szczególnie w tworzeniu i autonomii samorządów lokalnych, to jednak stopniowo tracili na znaczeniu. Obecnie ich orzekanie ogranicza się do drobnych wykroczeń, w tym wykroczeń drogowych. Zob. R. Johnson, M. Chapman, J. Clifton, J.W. Field, *Justice Courts in Oregon*, “Oregon Law Review” 1973, No. 53, s. 413.

[5] L.M. Friedman, *A History of American Law*, New York 1985, s. 126.

[6] D.M. Provine, *Judging Credentials: Non-lawyer Judges and the Politics of Professionalism*, Chicago 1986, s. 11–12, za: A.-H. Chroust, *The Rise of Legal Profession in America*, Norman 1965, s. 9. Słownik prawniczy *Black’s Law Dictionary* (St. Paul 2014, s. 204) definiuje *Blackstone lawyer* jako pojęcie slangowe funkcjonujące w świecie prawniczym, dotyczące prawnika, który sam posiadł wiedzę w zakresie prawa, bez wykształcenia prawniczego, zapoznając się z *Komentarzami* Blackstone’a. *Komentarze o prawie Anglii* Blackstone’a, osiemnastowiecznego prawnika, polityka i sędziego, miały olbrzymi wpływ na rozwój amerykańskiego prawa *common law* i amerykańskiej myśli prawniczej. Niektórzy twierdzą, że gdyby nie to, że *Komentarze* zostały napisane przez Blackstone’a w tym czasie, jest wątpliwe, czy Stany Zjednoczone przyjęłyby powszechnie prawo precedensowe. Nawet 100 lat po ukazaniu się *Komentarzy* stanowiły one podstawę do orzekania dla wielu

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Już w XVIII w. działalność sędziów pokoju, którzy nie byli prawnikami, oceniano bardzo różnie. Na przykład przywoływano postać sędziego J. Dudleya, który był sędzią w stanie New Hampshire i „nigdy nie był w stanie napisać pięciu kolejnych zdań po angielsku" oraz polecił ławie przysięgłych, „aby wydawali sprawiedliwość między stronami, nie przez żadne dziwactwa prawne pochodzące z Coke'a czy Blackstone'a – ksiąg, których nigdy nie czytałem i czytać nigdy nie będę – ale przez zdrowy rozsądek, jaki między dwojgiem ludzi jest"[7].

Pomimo tego, że niektóre stany (np. Massachusetts czy Wirginia) dość wcześnie przyjęły przepisy wymagające od większości sędziów formalnego wykształcenia prawniczego, to jednak w innych stanach przez kolejne 100 lat urzędy sędziów pokoju zajmowali nieprawnicy[8]. Taki kierunek wynikał m.in. z pojawienia się demokracji jaksoniańskiej w pierwszej połowie XIX w., która wiązała się z szerokim promowaniem zasady egalitaryzmu, a także z atakiem na wzrastające znaczenie prawników[9]. Reformatorzy opowiadali się za osłabieniem ich wpływów, a nawet za likwidacją adwokatury (*bar association*), oraz za zniesieniem wymogów koniecznych do wykonywania zawodu sędziego i za otwarciem zawodów prawniczych. Ten ruch zakończył się częściowym sukcesem[10]. Większość stanowych legislatur przewidziała w ustawach zasadniczych instytucję sędziów pokoju wybieranych lokalnie przez mieszkańców. Stanowisko to zazwyczaj zajmowali ludzie o „skromnym powołaniu i skromnej edukacji"[11].

Popularność sędziów pokoju była uzasadniona głównie tym, że w tym czasie zarówno organizacja społeczeństwa, jak i system ekonomiczny były nieskomplikowane, prawo odznaczało się dużą prostotą, a dodatkowo brak było wykształconych prawników, którzy mogliby objąć te funkcje. Do tego dochodziły trudności w podróżowaniu po rozległych terenach słabo zaludnionego państwa, które dopiero się kształtowało, i dlatego niewielka grupa prawników i profesjonalnych sędziów nie była w stanie obsłużyć wielu obszarów[12].

---

sądów. Ponadto w Stanach Zjednoczonych, szczególnie ze względu na niedostępność podręczników na tzw. Dzikim Zachodzie, często *Komentarze* stanowiły jedyne źródło wiedzy dla tych, którzy praktykowali prawo. Zob. ogólnie: D.H. Cook, *Sir William Blackstone: A Life and Legacy Set Apart for God's Work*, https://regentparents.regent.edu/acad/schlaw/student_life/studentorgs/lawreview/docs/issues/v13n1/13RegentULRev169.pdf [dostęp: 2.09.2019].

[7] G.E. White, *The Path of American Jurisprudence*, "University of Pennsylvania Law Review" 1976, Vol. 124(5), DOI: https://doi.org/10.2307/3311597, s. 1214.

[8] J. Findley, *The Debate Over Nonlawyer Probate Judges: A Historical Perspective*, "Alabama Law Review" 2010, Vol. 61, s. 1155.

[9] Dziewiętnastowieczna myśl polityczna została zapoczątkowana w trakcie prezydentury Andrew Jacksona oraz jego zwolenników. Polegała na wprowadzeniu większej demokratyzacji życia społecznego i odejściu od „monopolu elit" w rządzeniu państwem oraz budowaniu demokracji, której podstawą było równe traktowanie wszystkich obywateli. Demokracja jaksoniańska dążyła również do wzmocnienia władzy prezydenta oraz całej władzy wykonawczej kosztem zmniejszenia roli Kongresu, a także zwiększenia udziału obywateli w rządzeniu państwem. Te demokratyczne w swej naturze reformy były zawężone do osób z korzeniami europejskimi płci męskiej i nie odnosiły się do kwestii równouprawnienia czy zniesienia niewolnictwa. Zob. np. *Jacksonian Democracy*, 2012, www.history.com/topics/19th-century/jacksonian-democracy [dostęp: 10.08.2019].

[10] D.M. Provine, *op. cit.*, s. 16.

[11] W.R. Furr, *The Justice of the Peace in Virginia: A Neglected Aspect of the Judicary*, "Virginia Law Journal" 1966, Vol. 52(1), DOI: https://doi.org/10.2307/1071669, s. 152. Zob. także: K. Unterzuber, *Justices of Peace and Magistrates in Virginia and West Virginia*, 1977, https://scholarship.richmond.edu/cgi/viewcontent.cgi?referer=https://www.google.com/&httpsredir=1&article=2194&context=masters-theses [dostęp: 2.09.2019], s. 15 i n.

[12] A. Ashaman, D.L. Lee, *op. cit.*, s. 567.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Obsadzanie stanowisk sędziowskich przez osoby niebędące prawnikami było również bardziej spójne z demokratycznymi ideałami, m.in. przekonaniem obywateli o tym, że prawo powinno być zrozumiałe i dlatego powinno być stosowane przez osoby, które nie są prawnikami[13]. Ponadto niektórzy wierzyli, że sędzia-nieprawnik jest bliżej społeczności niż sędzia-prawnik, a zatem bardziej prawdopodobne jest, że będzie realizował poczucie sprawiedliwości i wartości przyjęte w danej społeczności[14].

Sędziowie pokoju przeważnie byli powoływani na podstawie konstytucji stanowych. Zakres ich jurysdykcji, usytuowanie w wymiarze sprawiedliwości i sposób wynagradzania regulowało też prawo stanowe. Ponieważ instytucja ta była przewidziana w konstytucjach stanowych, to byli oni (a w niektórych stanach nadal są) stawiani na równi z sędziami sądów powszechnych i sędziami stanowych sądów najwyższych[15]. W zależności od stanu różna była kognicja sędziów pokoju, lecz zwykle mieli oni upoważnienie do orzekania w drobnych sprawach karnych, jak również w sprawach cywilnych o niewielkiej wartości przedmiotu sporu (tzw. *small claim*) oraz w sprawach spadkowych i rodzinnych[16].

Wraz z umacniającą się administracją federalną i stanową oraz z rozwojem komunikacji i handlu praktykowanie prawa stawało się coraz bardziej powszechne. Ze względu na rozwój orzecznictwa, zasad prawnych i edukacji prawnej rosły także wymagania w stosunku do osób praktykujących prawo. Początkowo większość sędziów orzekających w terenie nie miała wykształcenia prawniczego, lecz już w drugiej połowie XIX w. sędziowie-prawnicy stanowili normę i jedynie na pewnych obszarach zawód prawnika nadal należał do rzadkości.

Szczególną rolę odgrywali sędziowie pokoju na tzw. Dzikim Zachodzie w czasie tworzenia się państwowości amerykańskiej. Ciekawą historię tej instytucji można prześledzić na przykładzie stanu Arizona, choć uwagi te dotyczą też innych stanów, zaliczających się do grupy stanów, które z uwagi na położenie, specyfikę kulturową oraz szczególny charakter miejscowej ludności osiągnęły stabilizację dość późno (w przypadku Arizony dopiero w 1912 r.)[17]. Arizona była zlepkiem różnych kultur, a na jej terytorium przestępczość była szczególnie wysoka. Obywatele tego stanu zdawali sobie sprawę, że w celu osiągnięcia stabilizacji konieczne jest ustanowienie porządku prawnego (w tym sądownictwa) i stosowanie się mieszkańców do obowiązujących przepisów prawa. Próby ich wprowadzenia jednak upadały[18]. Sędziowie federalni, przenoszeni do Arizony najczęściej ze wschodnich stanów, szybko rezygnowali ze swoich stanowisk z powodu dużych trudności w wymierzaniu sprawiedliwości, wynikających głównie ze specyfiki ludności zamieszkującej te tereny oraz z braku infrastruktury, która umożliwiłaby sądzenie. Rozprawy nierzadko odbywały się

[13] J.R. Pankratz, *Neutral Principles and the Right to Neutral Access to the Courts*, "Indiana Law Review" 1992, Vol. 67, s. 1102–1103.
[14] J.H. Israel, *Cornerstones of the Judicial Process*, "Kansas Law Journal and Public Policy" 1993, Vol. 2, s. 19. Zob. także: D.M. Provine, *op. cit.*, s. 11–19.
[15] G.C. Gillespie, *Historical Status and Jurisdiction of Justice of the Peace*, [w:] *Michigan Criminal Law & Procedure with Forms*, 2010, § 4.2.
[16] Constitution of the State of Michigan of 1963, www.legislature.mi.gov/(S(bcahry0at5rxjiqvbtndvngh))/mileg.aspx?page=GetObject&objectname=mcl-Constitution [dostęp: 25.07.2019], art. 7 § 16.
[17] A. Patane, *Old-Fashioned Justice, Law and (Dis)Order on the Arizona Frontier*, "Arizona Attorney" 1998, Vol. 34 (February), s. 27.
[18] *Ibidem*.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

w barach, tawernach czy przydrożnych sklepach[19]. Jedną z pierwszych decyzji, która została podjęta w 1863 r. przez prezydenta A. Lincolna, który proklamował Arizonę terytorium Stanów Zjednoczonych, było zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości, gdzie istotną rolę odgrywali sędziowie pokoju[20]. Zgodnie z ustanowionym prawem sędziowie pokoju zajmowali się wykroczeniami i drobnymi przestępstwami. Należy podkreślić, że bardzo często ze względu na presję obywateli, aby szybko i efektywnie wymierzać sprawiedliwość, a także z powodu braku pomieszczeń więziennych służących do przetrzymywania aresztowanych czy sądowej infrastruktury, przekraczali oni swoje uprawnienia i wydawali wyroki w sprawach dotyczących poważnych przestępstw, a nawet zbrodni. Sędziowie pokoju byli w czasach tworzenia się państwowości amerykańskiej w zasadzie jedynymi przedstawicielami wymiaru sprawiedliwości. Ich uprawnienia (przynajmniej nieformalnie) były bardzo szerokie, a przy tym w zasadzie nie podlegali żadnej kontroli. Historycy badający dzieje Arizony przytaczają wyroki sędziów pokoju, które znacznie odbiegają od współczesnego pojęcia sprawiedliwości, a nawet od poczucia sprawiedliwości ówczesnych mieszkańców, którzy najczęściej przez nieformalne grupy bądź organizowane przez mieszkańców tzw. komitety publicznego bezpieczeństwa wpływali na decyzje sędziów pokoju i wymuszali na nich zmianę wyroków[21].

Tradycja sędziów pokoju i sprawowania tych funkcji przez osoby bez wykształcenia prawniczego, ale cieszące się autorytetem bądź mające wpływ w danej społeczności, była powszechnie przyjęta na terytorium Stanów Zjednoczonych jeszcze przed wcieleniem wielu obszarów do Unii[22]. W stanie Utah, kiedy mormoni przybyli do doliny Salt Lake, Kongres Stanów Zjednoczonych przyjął ustawę o organizacji Terytorium Utah, ustanawiając system sądownictwa, na który składały się: stanowy sąd najwyższy, federalne sądy okręgowe oraz lokalne sądy pokoju[23]. Osadnicy mormońscy ze względu na konflikt z rządem federalnym o wyznawane wartości i zasady (szczególnie w odniesieniu do prawa rodzinnego i chęci stworzenia odrębnych zasad porządku prawnego niepodlegającego jurysdykcji federalnej) dążyli do wyeliminowania znaczenia sądów federalnych. Konsekwencją takiego podejścia było to, że niektóre sądy pokoju (np. zajmujące się sprawami rodzinnymi i spadkowymi) w praktyce miały bardzo szeroką jurysdykcję, taką jak sądy federalne[24]. W rezultacie tej ewolucji sędziowie pokoju bez wykształcenia prawniczego zwiększyli swoje znaczenie

[19] *Ibidem*, s. 29.
[20] J. Murphy, *Laws, Courts, and Lawyers Through the Years in Arizona*, Tucson 1971, s. 2–11.
[21] A. Patane, *op. cit.*, s. 29. Wiele z takich sytuacji opisał M.F. Pare. Oto dwa z nich. Na początku XIX stulecia w Arizonie i innych stanach kradzież bydła była bardzo poważnym przestępstwem, zagrożonym nawet karą śmierci. W Hrabstwie Gila człowiek, który skradł i zabił cielę, został postawiony przed sąd i sędzia pokoju uznał go za winnego morderstwa pierwszego stopnia. W konsekwencji skazał go na natychmiastową śmierć. Komitet obywatelski uznał jednak, że człowiek ów miał usprawiedliwienie swojego czynu, gdyż musiał wyżywić dziesięcioro dzieci i dlatego nie zasłużył według komitetu na karę śmierci. Komitet obywatelski wywarł presję na sędzim pokoju i wystąpił do niego o zmianę decyzji. Sędzia przyjął argumenty komitetu i zmienił wyrok – uniewinnił oskarżonego, argumentując tę zmianę „obroną konieczną". Inny przykład przywołany przez M.F. Pare to opis postaci sędziego pokoju Meyera. Sędzia Meyer utrzymał się na swoim urzędzie przez 36 lat, zyskał także szacunek występujących przed nim prawników, chociaż prawo znał w znikomym zakresie. Według ówczesnych przekazów posługiwał się w sądzie dwoma podręcznikami, które nie miały nic wspólnego z prawem. Były to podręczniki medycyny: *Materia Medica* oraz *Fractured Bones*, które otwierał i studiował w traakcie rozprawy, aby wywrzeć wrażenie na stronach oraz zyskać czas na podjęcie decyzji. Zob. M.F. Pare, *Arizona Pagan: A Short History of Maricopa County's Legal Profession*, Chatsworth 1991, s. 19 i n.
[22] P.C. Farr, *The Evolution of the Utah's Justice Courts*, "Utah Bar Journal" 2016, Vol. 29(4), s. 28.
[23] *Ibidem*.
[24] *Ibidem*.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

i zakres rozpoznawanych spraw. Jeszcze pod koniec XIX stulecia w stanie Utah utrzymano instytucję sędziów pokoju, którzy nie musieli mieć żadnego przygotowania, a tym bardziej wykształcenia prawniczego. Sędziowie ci mieli szeroki zakres orzekania w wielu sprawach, co było spowodowane zarówno względami praktycznymi, jak i wpływem B. Younga, przywódcy osadników mormońskich, na kształtującą się społeczność tego stanu. Swoją niechęć do prawników wyraził w mowie wygłoszonej w 1872 r., w której stwierdził: „Takie same mam odczucia wobec nich [prawników – E.G.], jak te wyrażone przez Piotra Wielkiego, kiedy był w Anglii. […] Powiedział wtedy, że ma w swoim Imperium dwóch prawników i, jak wróci do domu, ma zamiar powiesić jednego z nich”[25].

Pomimo dosyć długiej tradycji piastowania urzędów sędziów pokoju przez osoby niemające wykształcenia prawniczego w stanie Utah i uznania ich pracy oraz wkładu dla społeczności legislatura tego stanu w 2016 r. przyjęła ustawę wygaszającą urzędy sędziów pokoju bez wykształcenia prawniczego w taki sposób, że w najbardziej zaludnionych gminach, w których jest najwięcej spraw, sędziami pokoju mogą być obecnie jedynie osoby z wykształceniem prawniczym. Oznacza to, że sędziowie pokoju prawnicy rozpatrują około 75% spraw należących do kognicji sędziów pokoju. Sędziowie pokoju bez wykształcenia prawniczego mogą natomiast nadal piastować te urzędy w bardzo rzadko zaludnionych gminach oraz w sytuacjach, w których nie ma możliwości powołania na to stanowisko prawnika[26].

Kolejny przykładem rozwoju instytucji sędziów pokoju jest Luizjana, zakupiona od Francji przez Stany Zjednoczone w 1803 r. Do dzisiaj ma ona odrębny od pozostałych stanów system prawa cywilnego oparty na Kodeksie Napoleona i wciąż funkcjonuje na terenie tego stanu instytucja sędziów pokoju. Są oni tutaj częścią wymiaru sprawiedliwości od 1712 r. W 1812 r. (po włączeniu Luizjany do Unii) tamtejsza legislatura przyznała sędziom pokoju jurysdykcję do orzekania we wszelkich sprawach cywilnych powyżej 50 dolarów[27]. Mimo skomplikowanej historii tego stanu, który przed przyłączeniem do Unii przez ponad 100 lat był naprzemiennie w posiadaniu Francji i Hiszpanii, co wpłynęło na odrębności kulturowe i społeczne tego obszaru, a także było powodem wielu napięć i wielokrotnych zmian konstytucji stanowej, sędziowie pokoju pozostali częścią wymiaru sprawiedliwości przez trzy wieki i obecnie orzekają we wszystkich sprawach cywilnych do 5 tys. dolarów[28]. Współcześnie w Luizjanie sądy pokoju uważane są za metodę alternatywną wobec bardziej kosztownych i zazwyczaj dłuższych postępowań sądowych, a traktowanie tej instytucji jako metody ADR (*Alternative Dispute Resolution*) uzasadnia dalsze funkcjonowanie sędziów pokoju w tym stanie.

W stanie Montana sądy pokoju i sądy miejskie (*city courts*) nadal odgrywają ważną rolę w wymiarze sprawiedliwości. Podobnie jak w innych stanach instytucja sędziów pokoju była ustanowiona w pierwszej konstytucji tego stanu w 1864 r. Sąd Najwyższy stanu Montana zauważył: „[…] sądy pokoju są instytucją służącą obywatelom, w których postępowanie

[25] *Ibidem*.
[26] *Ibidem*, s. 26.
[27] S.B. Hopkins, *Local Justice: What Every Lawyers Should Know About Louisiana's Justices of Peace*, "Louisana Bar Journal" 2004, Vol. 52, s. 17.
[28] *Ibidem*.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

może przebiegać bez udziału prawników lub osób znających prawo"[29]. Sędziowie orzekający w tych sądach nie mają wykształcenia prawniczego, a ich wiedza o prawie pochodzi z obowiązkowych szkoleń odbywających się raz na pół roku[30]. Stan Montana zdecydował się na utrzymanie tej instytucji, ponieważ do sądów pokoju trafiało bardzo dużo spraw, a liczba osób z wykształceniem prawniczym w tym stanie jest stosunkowo niewielka. Jednocześnie legislatura tego stanu wprowadziła reformę procedury cywilnej mającą zapewnić jasne reguły postępowania przed sędziami pokoju i sędziami w sądach miejskich, a także ich efektywność[31]. Wcześniej przepisy regulujące instytucje sędziów pokoju były w zasadzie niezmienione od 1895 r., tzn. od momentu, kiedy Montana została włączona do Unii. Sędziowie we wspomnianych sądach rozpatrują obecnie sprawy cywilne o wartości do 5 tys. dolarów oraz sprawy o wykroczenia. Zarówno sędziowie w sądach pokoju, jak i sędziowie w sądach miejskich nie muszą mieć wykształcenia prawniczego. Jedynym wymogiem jest posiadanie obywatelstwa oraz zamieszkiwanie w danym hrabstwie przez co najmniej 3 lata[32]. Pomimo to tylko 1,6% spraw kończy się apelacją. Według badaczy niewielka liczba orzeczeń sędziów, które są zaskarżane w drugiej instancji, wynika z tego, że niska jest wartość przedmiotu sporu w tych sprawach, wobec czego strony nie chcą dalej ponosić kosztów takich postępowań[33].

Z kolei w stanie Indiana dwukrotnie legislatura tego stanu przygotowywała się do całkowitego usunięcia sądów pokoju z systemu wymiaru sprawiedliwości w czasie reformy przeprowadzonej w latach 70. XX w.[34] W rezultacie pozostawiono gminom miejskim i wiejskim (*cities and towns*) możliwość samodzielnego decydowania o ustanowieniu tych urzędów albo zrezygnowaniu z nich. Większość gmin w stanie Indiana zdecydowała się na usunięcie instytucji sędziów pokoju; w 73 gminach takie urzędy jednak pozostały[35]. W tych gminach, w których instytucje sędziów pokoju nadal funkcjonują, osoby te nie muszą mieć wykształcenia prawniczego, lecz połowa z nich je posiada. Kognicja sędziów pokoju w gminach, w których zostali powołani, dotyczy głównie drobnych wykroczeń oraz czynów sprzecznych z przepisami prawa ustanowionego przez gminy. Należy dodać, że tylko sędziowie pokoju powołani w miastach mają możliwość orzekania w sprawach cywilnych o wartości przedmiotu sporu do 500 dolarów[36].

Stan Michigan jest przykładem stanu, w którym instytucja sędziów pokoju – mimo że przez wiele dekad cieszyła się społecznym poparciem i była wpisana w system wymiaru sprawiedliwości – w drugiej połowie XX w. straciła znaczenie. Konstytucja stanu Michigan przewidywała wybór sędziów pokoju w gminach miejskich (*township*) na czteroletnią kadencję, co nadawało im odpowiednio wysoki status, z tym że ich liczba w każdej gminie była ograniczona do czterech. Sędziowie pokoju otrzymywali upoważnienie do wydawania decyzji

[29] *Reynolds v. Smith*, 48 Mont. 149, 151, 135 P. 1190, s. 1191 (1913).
[30] C. Ford, *Civil Practice in Montana's "People's Courts": The Proposed Montana Justice and City Court Rules of Civil Procedure*, "Montana Law Review" 1997, Vol. 58(1), s. 198.
[31] *Ibidem*. Montana jest czwartym największym pod względem powierzchni stanem i jednym z najrzadziej zaludnionych stanów, znajduje się bowiem na 48. miejscu na 50 stanów.
[32] C. Ford, *op. cit.*, s. 199.
[33] *Ibidem*.
[34] J. Lamber, M.L. Luskin, *Court Reform: A View from the Bottom*, "Judicature" 1992, Vol. 75, s. 278.
[35] *Ibidem*.
[36] *Ibidem*.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

w imieniu stanu na podstawie regulaminu przyjętego przez radę hrabstwa lub miasta, co dodatkowo podkreślało wagę ich funkcji w systemie wymiaru sprawiedliwości. Funkcja sędziów pokoju była definiowana w tym stanie jako *conservator of peace*, co także wskazywało na ich ważną rolę w społeczności oraz w wymiarze sprawiedliwości[37]. W 1963 r., podobnie jak w wielu innych stanach w tym okresie, instytucja sędziów pokoju została usunięta z konstytucji stanu Michigan, a legislatura została zobowiązana do powołania nowoczesnych sądów lokalnych, które zastąpiły sędziów pokoju.

UWAGI KRYTYCZNE POD ADRESEM INSTYTUCJI SĘDZIÓW POKOJU

Jeszcze na początku XX w. większość stanowych legislatur w swoich konstytucjach przewidywała funkcję sędziów pokoju. W latach 30., w miarę jak sprawy stawały się coraz bardziej skomplikowane, a organizacja społeczeństwa była bardziej złożona, rozpoczęła się jednak dyskusja o tym, czy sędziowie pokoju nadal realizują swoje zadania w nowoczesnym państwie. W konsekwencji zakres orzekania przez sędziów pokoju był stopniowo ograniczany[38]. Coraz częściej uznawano ich za przeżytek minionej epoki. Przede wszystkim krytykowano system wynagradzania sędziów, brak wymagań co do ich kwalifikacji do orzekania, brak wykształcenia prawniczego oraz brak kontroli nad sędziami pokoju i ich orzecznictwem[39].

W drugiej połowie XX w. wiele organizacji i instytucji (m.in. American Judicature Society, American Bar Association, National Municipal League, Institute of Judicial Development, President's Commission on Law Enforcement and the Administration of Justice) nawoływało nie tylko do reformy sądownictwa w odniesieniu do sędziów pokoju, lecz także do całkowitej abolicji tej instytucji[40]. Z kolei Presidential Commission on Standards in Criminal Law stwierdziła, że pierwszym krokiem stanów w kierunku reorganizacji sądów powinno być zlikwidowanie sądów pokoju i sądów miejskich, w których również zasiadali sędziowie bez wykształcenia prawniczego, i zastąpienie ich jednolitym systemem sądów na poziomie hrabstw z sędziami, którzy sprawują swoje funkcje etatowo, mają wykształcenie prawnicze i są członkami adwokatury[41].

Reformatorzy uzasadnili propozycje zmian tym, że większość obywateli zazwyczaj miała bardzo niewielki kontakt z wymiarem sprawiedliwości. Jeśli taka relacja istniała, to głównie na poziomie sądów najniższych instancji w niewielkich sprawach, czyli na poziomie sędziów pokoju. W związku z tym, że opinia obywateli o wymiarze sprawiedliwości była kształtowana na podstawie tych właśnie kontaktów, reformatorzy zachęcali, aby zastąpić sędziów pokoju profesjonalnymi sędziami z wykształceniem prawniczym, dla których sądzenie było jedynym zajęciem[42].

---

[37] *Ibidem*.
[38] R.J. Dolan, W.B. Fenton, *The Justice of the Peace in Nebraska*, "Nebraska Law Review" 1969, Vol. 48(2), s. 460 i n.; K. Unterzuber, *op. cit.*, s. 23.
[39] K. Unterzuber, *op. cit.*, s. 27.
[40] *Ibidem*, s. 28.
[41] J.A. Gazell, *A National Perspective on Justices of the Peace and Their Future: Time for an Epitaph?*, "Mississippi Law Journal Law Journal" 1975, Vol. 46, s. 799.
[42] Ch.H. Smith, *The Justice of the Peace System in the United States*, "California Law Review" 1927, Vol. 15(2), DOI: https://doi.org/10.2307/3475968, s. 131.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

R. Pound, dziekan Uniwersytetu Harvarda, twórca socjologicznej jurysprudencji i reformator edukacji prawniczej, na określenie sędziów pokoju użył sformułowania „upokarzający anachronizm" (*a humiliating anachronism*)[43]. Według niego „pacjenci w szpitalu, którzy są poddani operacji, nie mają wątpliwości co do tego, czy ich chirurg jest kwalifikowanym doktorem medycyny"[44]. Przekładając to na dziedzinę prawa, należy założyć, że osoba stająca przed sądem, w którym są rozstrzygane kompleksowe prawne zagadnienia, chciałaby, aby sprawę rozpoznał profesjonalny sędzia[45].

Nieliczni autorzy, którzy wskazywali na pozytywne aspekty instytucji sędziów pokoju (np. D.M. Provine), zauważali, że sędziowie pokoju bez wykształcenia prawniczego to najgorzej opłacani i wyposażeni, a zarazem najmniej kontrolowani sędziowie w kraju[46]. Sędziowie pokoju byli krytykowani za to, że – jak wskazują badacze – orzekali w stosunkowo niewielu sprawach, byli niewykwalifikowani i faktycznie ich działalność stanowiła dodatkowy koszt dla wymiaru sprawiedliwości, gdyż zajmowali się głównie drobnymi wykroczeniami drogowymi. Nawet w tych stanach, gdzie odgrywali ważną rolę, uważano, że nie spełniali celów postawionych im przez konstytucje stanowe dotyczące pełnienia roli „sądów dla ubogich" (*poor man's courts*) w sprawach o niskiej wartości przedmiotu sporu, w których strony mogłyby szybko uzyskać rozstrzygnięcie sporu, ponieważ często mieli powiązania z lokalnym establishmentem, a przez to stracili swoją neutralność[47].

Krytyczne opinie dotyczące braku jakichkolwiek kwalifikacji i wymogów w zakresie wykształcenia były wypowiadane również dlatego, że wiele spraw przed sądami wymaga znajomości technicznych kwestii dowodowych, których osoba bez wykształcenia prawniczego może nie zidentyfikować, nie wspominając o trafnym i sprawiedliwym rozstrzygnięciu[48]. Inni autorzy, analizując rolę sędziów pokoju, wskazali, że zagadnienia prawa materialnego nawet w sprawach o niskiej wartości przedmiotu sporu mogą być nie mniej skomplikowane niż w sprawach o dużej wartości przedmiotu sporu, dlatego wiedza prawnicza jest konieczna i w tych sprawach[49].

Ponadto istnieje bardzo dużo przykładów sytuacji, w których sędziowie pokoju bez wykształcenia prawniczego uważali, że jedyną podstawą do orzekania jest ich zdrowy rozsądek, a nie obowiązujące przepisy prawa. W związku z tym informowali strony i pełnomocników, że w ich sądzie nie obowiązują decyzje sądu najwyższego czy sądów federalnych[50]. Przywołany wcześniej R. Pound, komentując orzekanie przez sędziów pokoju, zauważył, że wymierzanie sprawiedliwości jest bardzo trudnym zadaniem i „nie każdy ma kompetencje do rozstrzygania zawiłych kontrowersji współczesnej społeczności"[51]. Dodatkowo jeszcze pod-

[43] R. Pound, *Anachronisms and Law*, "Journal of the American Judicature Society" 1920, Vol. 3, s. 146.
[44] *Ibidem*.
[45] P.E. Dow, *Discretionary Justice: A Critical Inquiry*, Cambridge 1981, s. 196.
[46] D.M. Provine, *op. cit.*, s. 122.
[47] C. Ford, *op. cit.*, s. 207.
[48] R.C. LaFace, T.G. Schultz, *The Justice of the Peace Court in Florida*, "University of Florida Law Review" 1965, Vol. 18, s. 118.
[49] E.R. Sunderland, *A Study of the Justices of the Peace and Other Minor Courts*, "Connecticut Bar Journal" 1947, Vol. 21, s. 326.
[50] C.A. Fieman, C.A. Elewski, *Do Nonlawyer Justices Dispense Justice?*, "New York State Bar" 1997, Vol. 69, s. 20 i n.
[51] R. Pound, *The Causes of Popular Dissatisfaction with the Administration of Justice*, "American Law" 1906, Vol. 14, s. 446 i n.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

kreślił, że opinia publiczna nie do końca rozumie, na czym polega wymiar sprawiedliwości, a tym samym:

> […] przyczynia się do utrzymania niezadowalającego wymiaru sprawiedliwości w wielu częściach Stanów Zjednoczonych. Starsze stany z reguły wyrosły z tego. Ale ciągle to poczucie odnosi się do sędziów orzekających w sprawach spadkowych w południowych i zachodnich stanach. Społeczeństwo rzadko zdaje sobie sprawę, jak bardzo jest ważne utrzymanie najwyższego standardu wiedzy w wymiarze sprawiedliwości. Nie ma bowiem pewniejszej ochrony przed korupcją, uprzedzeniami, poczuciem przynależności do określonej klasy lub niekompetencją[52].

Inne uwagi dotyczące sędziów pokoju dotyczą tego, że zagadnienia prawa materialnego, które występują w sądach *small claims*, nie są mniej skomplikowane niż te, które pojawiają się w dużych sprawach[53]. Według komentatorów sędziowie pokoju bez prawniczego wykształcenia nie powinni rozstrzygać w skomplikowanych sprawach cywilnych (np. w sprawach spadkowych czy rodzinnych), jeśli nie są przygotowani do orzekania, gdyż może to powodować podejmowanie decyzji pod dużym wpływem rodzin oraz utratę bezstronności. J.H. Langbein stwierdził, że sędziowie w sądach spadkowych „powinni mieć silną kontrolę nad złożonymi przepisami prawa materialnego i proceduralnego, które rządzą procesem" oraz nad decyzjami dotyczącymi prawa własności, obejmującymi również sferę wolności jednostki. Ponadto podkreślił, że takie osoby powinny posiadać wykształcenie prawnicze, a nawet kwestionował konstytucyjność systemu, w którym funkcjonowały sądy pokoju[54].

Wątpliwości w odniesieniu do orzekania przez sędziów pokoju przez osoby bez wykształcenia prawniczego dotyczą szczególnie spraw karnych ze względu na konieczność poszanowania fundamentalnych praw jednostki. Badania wykazały, że sędziowie bez wykształcenia prawniczego nie potrafią ocenić, która strona mówi nieprawdę[55]. W innych badaniach dowiedziono, że sędziowie, którzy nie są prawnikami, w porównaniu do sędziów-prawników bardziej ufają dowodom przedstawionym przez policję, co ma zasadniczy wpływ na los oskarżonych w sprawach o wykroczenia[56]. Według tych badań brak znajomości problematyki prawnej powoduje, że sędziowie-nieprawnicy, w odróżnieniu od sędziów-prawników, przychylniej odnoszą się do argumentacji przedstawionej przez prokuratora i w związku z tym przy orzekaniu mogą przywiązywać większą wagę do jego stanowiska[57].

Jednym z najpoważniejszych zarzutów stawianych wobec sędziów pokoju było też to, że mieli skłonność do postrzegania swojego urzędu raczej jako swego rodzaju biznesu, a nie instytucji wymierzającej sprawiedliwość. Sędziowie pokoju tradycyjnie byli wynagradzani wyłącznie ze środków uzyskanych z grzywien nałożonych na osoby łamiące prawo[58].

---

[52] *Ibidem*.
[53] E.R. Sunderland, *op. cit.*, s. 326.
[54] *Scandal of Connecticut's Probate Courts, Statement of Prof. John H. Langbein to Conn. Legislature Committee on Program Review and Investigations, in Hartford, Conn. (Oct. 7, 2005)*, www.law.yale.edu/faculty/1766.htm [dostęp: 10.08.2019].
[55] J.M. Conley, W.M. O'Bar, *Fundamentals of Jurisprudence: An Ethnography of Judicial Decision Making in Informal Courts*, "North Carolina Law Review" 1988, Vol. 66(3), s. 486.
[56] J.P. Ryan, J.H. Guterman, *Lawyers Versus Non Lawyers Town Justices: An Empirical Footnote to North v. Russell*, "Judicature" 1977, Vol. 60, s. 276–277.
[57] *Ibidem*, s. 277.
[58] K.E. Vanlandingham, *The Decline of the Justice of the Peace*, "University of Kansas Law Review" 1964, Vol. 12, s. 391.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Wprawdzie w niektórych stanach istniały mieszane systemy wynagradzania, na które składały się dochody z nakładanych grzywien i fundusze pochodzące ze środków hrabstwa, lecz nawet w tych przypadkach zależność pomiędzy wysokością wynagrodzenia i nałożonymi karami była znacząca[59]. Doprowadziło to do sytuacji, w której sędziowie pokoju w zasadzie automatycznie nakładali karę grzywny, aby pozyskać środki na swoje uposażenie[60]. Ponadto sugerowano, że istnieje duża zależność pomiędzy policją a tymi sędziami pokoju, którzy z większą swobodą skazywali oskarżonych na karę grzywny, nawet jeśli inni sędziowie byli dostępni[61]. Sędziowie pokoju nie podlegali w zasadzie żadnej kontroli i wobec zależności ich wynagrodzenia od nakładanych grzywien w wielu społecznościach skrót „J.P." (*justice of the peace*), którym powszechnie posługiwano się w odniesieniu do sędziów pokoju, został sparafrazowany i anegdotycznie oznaczał *judgment in favor of plaintiff*, czyli „wyrok na rzecz powoda (oskarżyciela)" oznaczający niemal zawsze rutynowe nałożenie grzywny na oskarżonego przez sędziego pokoju[62].

Uważa się, że sędziowie pokoju (szczególnie w małych społecznościach) byli nie tylko w dobrej komitywie z miejscową policją, lecz także byli podatni na lokalne wpływy polityczne i towarzyskie oraz osobiste sympatie i antypatie w podejmowaniu decyzji, dlatego tracili neutralność i bezstronność przy orzekaniu. Brak wykształcenia prawniczego powodował, że sędziowie ci brali pod uwagę przede wszystkim argumenty policji i prokuratora oraz tych osób, które w danym hrabstwie faktycznie sprawowały władzę i posiadały wpływy. Jeden z krytyków zauważył, że sędziowie pokoju wymierzają „nierówno sprawiedliwość, bez oglądania się na prawo"[63]. Wyrażano opinie, że ta zależność była wynikiem sposobu wyboru sędziów pokoju przez daną społeczność w lokalnych wyborach. Taki sposób wyboru sędziów „poważnie upośledza niezależność sędziowską, a akceptowalność przez wyborców i umiejętność zdobywania ich głosów to nie są konieczne kwalifikacje kompetentnego sędziego"[64].

Innym zarzutem był i wciąż jest brak kontroli nad orzekaniem przez sędziów pokoju. W wielu stanach, aby zapewnić nieformalność postępowania, w sądach pokoju nie było obowiązku sporządzania protokołów czy nagrań z rozprawy, tak jak w innych sądach (określanych jako *courts of record*). Wprawdzie strony mogły zażądać ich sporządzenia, niemniej same sądy nie miały takiego obowiązku[65]. Jest to szczególna sytuacja, ponieważ od sędziów pokoju, którzy z większym prawdopodobieństwem mogą popełniać błędy w porównaniu z sędziami profesjonalnymi, wymaga się mniej[66]. Ponadto istnieje zasada, że jeśli w danym sądzie nie sporządza się z urzędu nagrań lub protokołów, to w każdej sprawie powinna być przewidziana możliwość wszczęcia rozprawy od początku (*de novo*) przed sędzią-prawnikiem. Okazuje się jednak, że ta reguła procesowa nie jest jasna, a przepisy przewidują,

[59] K. Unterzuber, *op. cit.*, s. 31.
[60] J.A. Gazell, *op. cit.*, s. 798.
[61] *President's Commission on Law Enforcement and Administration of Justice, Task Force Report: The Courts*, Washington 1967, s. 34 i n.
[62] Ch.H. Smith, *op. cit.*, s. 121.
[63] K.E. Vanlandingham, *op. cit.*, s. 391.
[64] C.J. Davis, E.R. Elkins, P.E. Kidd, *The Justice of Peace in West Virginia*, Morgantown 1958, s. 12, cyt. za: K. Unterzuber, *op. cit.*, s. 40.
[65] C.L. Mansfield, *Disorder in the People's Court: Rethinking the Role of Non-Lawyers Judges in Limited Jurisdiction Court Civil Cases*, "New Mexico Law Review" 1999, Vol. 29, s. 130.
[66] C.A. Fieman, C.A. Elewski, *op. cit.*, s. 20.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

że jeśli strona ma możliwość zażądania sporządzenia nagrania z rozprawy (nawet jeśli tego nie uczyniła), to nie ma możliwości wszczęcia rozprawy *de novo*[67].

Jednym z celów wprowadzenia instytucji sędziów pokoju była oszczędność kosztów zarówno dla wymiaru sprawiedliwości, jak i dla obywateli, którzy mogli dochodzić swoich praw w niewielkich sprawach w bardzo uproszczonej procedurze przed sędzią-nieprawnikiem. Rolą sędziów pokoju jest orzekanie w najdrobniejszych sprawach, w których wykorzystanie całej machiny wymiaru sprawiedliwości jest nieekonomiczne. C.L. Mansfield, analizując wiele spraw, w których reprezentowała strony przed sędziami pokoju, zauważa, że sprawy cywilne rozstrzygane przez tych sędziów rzeczywiście (w stosunku do wartości przedmiotu sporu w sprawach gospodarczych) są niewielkie. Jednak biorąc pod uwagę to, że są to sprawy wnoszone przez indywidualne osoby, należy stwierdzić, że wartość przedmiotu sporu stanowi znaczną część budżetu gospodarstw domowych. Sprawy *small claims* różnią się wartością przedmiotu sporu w zależności od stanu. Na przykład obecnie w dwunastu stanach sędziowie pokoju zajmują się sprawami cywilnymi o wartości 5000–9999 dolarów, w pięciu – o wartości 10 000–14 999 dolarów, a w stanie Waszyngton sędziowie pokoju rozpatrują sprawy o wartości do 35 000 dolarów. Z punktu widzenia indywidualnego obywatela uczestniczącego w procesie nie są to sprawy drobne[68]. Powstaje zatem pytanie, czy w takich sprawach, w których wartość przedmiotu jest znaczna dla strony, nie powinna ona mieć dostępu do procedury, w której sprawa jest rozstrzygana przez profesjonalnego sędziego.

Założeniem orzekania w mniejszych sprawach cywilnych przez sędziów pokoju było to, że są to sprawy nieskomplikowane z prawnego punktu widzenia. Bardzo często jednak mniejsza wartość przedmiotu sporu nie świadczy o tym, że w tych sprawach nie ma złożonych kwestii prawnych[69]. Ponadto, występując przed sędzią, który nie ma wykształcenia prawniczego, pełnomocnikom trudno jest podnosić złożoną argumentację prawną, ponieważ może nie być zrozumiała dla osoby bez odpowiedniego przygotowania.

Wprowadzeniu instytucji sędziów pokoju we wczesnych latach tworzenia się amerykańskiego systemu prawnego towarzyszyło przekonanie, że sędziowie pokoju w orzekaniu przede wszystkim odzwierciedlają wartości danej społeczności, a nie tylko posługują się sztywno literą prawa. To założenie szczególnie w większych miejscowościach odbiega obecnie od współczesnych realiów złożonej demokratycznej państwowości, gdyż obok siebie funkcjonują odrębne kulturowo społeczności muzułmanów, chrześcijan należących do różnych kościołów, ateistów i społeczność żydowska, które dodatkowo dywersyfikuje przynależność do określonych grup wiekowych, etnicznych czy rasowych. Wobec takiej różnorodności trudno sobie wyobrazić, że sędzia pokoju będzie w swoim orzekaniu odzwierciadlał wartości wyznawane przez społeczność na określonym terytorium, gdyż współcześnie jest ona bardzo złożona, a przedstawiciele różnych grup nie wyznają, tak jak w przeszłości, wspólnych wartości[70].

Jednym z kluczowych argumentów opowiadającym się przeciwko wyrokowaniu przez osoby bez wykształcenia prawniczego jest paradoks, który polega na tym, że osoby bez wykształcenia prawniczego mają brać pod uwagę i orzekać zgodnie z prawem stanowym,

[67] C.L. Mansfield, *op. cit.*, s. 130.
[68] *Ibidem*, s. 144.
[69] *Ibidem*, s. 146.
[70] *Ibidem*, s. 152.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

czyli wymaga się od nich takiego zachowania, jakby znali prawo, ale jednocześnie mają to być osoby bez wykształcenia prawniczego i uwzględniające w większym zakresie niż sędziowie-prawnicy perspektywę wynikającą z wartości reprezentowanych przez daną społeczność. Ch.H. Smith zauważył:

> […] nasze ustawy, które określają działania sędziów pokoju, postulują wymierzenie sprawiedliwości zgodnie z prawem, co oznacza aplikację prawnych zasad, standardów i reguł, a tymczasem sprawiedliwość ma być wymierzana przez trybunał, który w zasadzie nie ma wiedzy o prawie. Ta propozycja wygląda jakby sama sobie przeczyła[71].

Podobnie skonstatowała D.M. Provine, prawniczka i była sędzia pokoju, która zajmowała się badaniem sędziów pokoju, a w szczególności różnicami między sędziami mającymi wykształcenie prawnicze a nieprawnikami. Według niej:

> […] sędziowie-nieprawnicy są bardzo skłonni do tego, podobnie zresztą jak inni, aby brać udział w większej liczbie szkoleń. Edukacja prawna specjalnie skierowana do tych sędziów z tego powodu, że brak im wykształcenia prawniczego, przywodzi jednak na myśl trudny dylemat. Istnieje bowiem pokusa, aby nieprawnicy zachowywali się tak jak prawnicy. Rzeczywiście krytyka możliwości i działalności sędziów-laików zazwyczaj dotyczy odchodzenia przez nich od standardów wyznaczonych przez prawo. Z drugiej strony sędzia bez wykształcenia prawniczego, który włącza do swojego orzekania prawne standardy przy orzekaniu, traci tym samym najważniejszą cechę, która uzasadnia jego obecność w systemie prawnym[72].

Wydaje się zatem, że w systemie prawnym, w którym orzekają sędziowie bez wykształcenia, trudno pogodzić oczekiwania, aby jednocześnie sędzia pokoju reprezentował opinię i wartości społeczności oraz zapewniał standardy orzekania wymagane przez prawo.

KORZYŚCI PŁYNĄCE Z FUNKCJONOWANIA INSTYTUCJI SĘDZIÓW POKOJU

Pomimo wielu uwag krytycznych odnoszących się do sędziów pokoju jako instytucji należącej do przeszłości niektórzy autorzy dostrzegają korzyści z jej funkcjonowania i uznają ją za metodę należącą do metod ADR, czyli metodę alternatywną wobec formalnego postępowania sądowego. Metody ADR, z których najbardziej popularne to mediacja i arbitraż, są powszechnie wykorzystywane w systemie prawnym Stanów Zjednoczonych, zarówno w ramach procedur sądowych, jak i poza sądami. Często porównuje się rolę sędziów pokoju do roli mediatorów czy arbitrów, którzy niekoniecznie muszą mieć wykształcenie prawnicze[73]. Zwolennicy utrzymania instytucji sędziów pokoju argumentują, że jeśli mediatorzy, którzy podobnie nie zawsze mają wykształcenie prawnicze, uczestniczą w wymiarze sprawiedliwości, prowadząc mediacje w sprawach skierowanych przez sądy, oraz przynoszą wymierne korzyści stronom i wymiarowi sprawiedliwości, to konsekwentnie można dopuścić też sędziów pokoju bez wykształcenia prawniczego do orzekania jako alternatywę do tradycyjnego postępowania sądowego. Wobec prób zakwalifikowania sędziów pokoju do metod ADR niektórzy wyrażają pogląd, że krytyka tej instytucji (głównie przez prawników) jest nieuzasadniona i stanowi wyraz braku konsekwencji, a także ich hipokryzji.

[71] Ch.H. Smith, *op. cit.*, s. 127.
[72] D.M. Provine, *op. cit.*, s. 187.
[73] S.B. Hopkins, *op. cit.*, s. 17.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Skoro bowiem prawnicy co do zasady dość entuzjastycznie wspierają mediacje i inne metody ADR, które w sądach amerykańskich zwykle mają charakter obligatoryjny, to trudno uzasadnić ich odmienne stanowisko w odniesieniu do sędziów pokoju, jeśli uznać ich za alternatywę wobec postępowania sądowego.

Argument ten wydaje się jednak chybiony, gdyż istnieje fundamentalna różnica pomiędzy sędziami pokoju a mediacją, arbitrażem czy innymi metodami ADR, nawet jeśli występują w nich nieprawnicy. Wyraża się ona w dobrowolności tych metod i konieczności uzyskania zgody stron na udział w nich, a w przypadku mediacji również zgody stron na zawarcie ugody. Natomiast w przypadku sędziów pokoju nie ma elementu autonomii stron przy wyborze tej procedury czy też poddania się wyrokowi sądu[74]. Ze względu na rozwój metod ADR w amerykańskim wymiarze sprawiedliwości, w których rozwiązywane są różne spory (głównie o charakterze cywilnym), a przy tym tworzone są specjalne programy mediacyjne dotyczące niewielkich spraw cywilnych w sądach *small claims*, powszechność i popularność tych metod oraz niewielkie koszty z nimi związane i możliwość wpływania przez strony na wynik sprawy przyczyniają się do stopniowego zastępowania spraw rozpatrywanych przez sędziów pokoju metodami ADR (jak np. mediacje).

Jedną z racji wypowiadanych za utrzymaniem instytucji sędziów pokoju jest to, że – w tych stanach, w których dość rzadko korzysta się z ławy przysięgłych, co jest także tendencją ostatnich kilkudziesięciu lat ze względu na kompleksowy charakter sporów – zapewniają oni możliwość udziału czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości. Ponadto dowodzi się, że pomimo dobrej komunikacji i internetu osoby, które mieszkają z dala od większych miast, mają gorszy dostęp do wymiaru sprawiedliwości, a sędziowie pokoju tę lukę wypełniają. Inną korzyścią z utrzymania instytucji sędziów pokoju są oszczędności dla wymiaru sprawiedliwości. Wynagrodzenie sędziów pokoju jest niższe niż wynagrodzenie sędziów sądów powszechnych, a ich działalność orzecznicza znacznie przyczynia się do rozładowania zastojów w sądach. Mimo że sędziowie pokoju nie zawsze wydają decyzje oparte na trafnym uzasadnieniu prawnym, to strony dość rzadko wnoszą odwołania od tych wyroków[75].

Zwolennicy sędziów pokoju bez edukacji prawniczej zwracają również uwagę, że ponieważ sędziowie ci polegają na tzw. zdrowym rozsądku i życiowym doświadczeniu w swoich orzeczeniach, to mają oni tę zaletę, że zachęcają strony sporu do samodzielnego rozwiązania konfliktu, by nie poddawać się wpływowi nieprzewidywalnej procedury[76]. Zdaniem zwolenników tej instytucji tendencja sędziów niebędących prawnikami do rozstrzygania w oparciu o zdrowy rozsądek jest pozytywna i wzmacnia autonomię jednostek poprzez zachęcanie ich do niesądowego rozwiązania sporu[77].

Według D.M. Provine nieprawnicy mogą być tak samo kompetentni, jak sędziowie z wykształceniem prawniczym w sądach o tzw. ograniczonej jurysdykcji oraz nie ma dowodu na to, iż sędziowie bez wykształcenia prawniczego orzekają gorzej niż osoby posiadające takie wykształcenie[78]. Wnioski te są odmienne od ustaleń innych badaczy. W efekcie obaliły

[74] *Ibidem*, s. 167.
[75] *Ibidem*.
[76] R. Foster, *The Era Ends*, "Michigan Bar Journal" 1997, Vol. 76, s. 965.
[77] J. Findley, *op. cit.*, s. 1143.
[78] D.M. Provine, *op. cit.*, s. 22–23.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

one do pewnego stopnia mity o różnicach między sędziami-prawnikami a sędziami-nieprawnikami. Pomimo pozytywnej oceny sędziów pokoju D.M. Provine stwierdziła, że instytucja ta przeczy profesjonalnym standardom obowiązującym sędziów sądów powszechnych dlatego, że nie pracują na pełnym etacie, a poza tym mogą pełnić inne funkcje[79].

Zwolennicy utrzymania instytucji sędziów pokoju uważają, że nie ma żadnych badań i dowodów na to, iż sędziowie bez wykształcenia prawniczego popełniają błędy w orzeczeniach częściej niż sędziowie-prawnicy, przy czym to twierdzenie trudno zweryfikować, ponieważ – jak wcześniej wskazano – ze względu na niską wartość przedmiotu sporu czy też niewielkie kary strony bardzo rzadko wnoszą apelacje od orzeczeń sędziów pokoju[80]. Ponadto dowodzi się, że instytucja sędziów pokoju niemających wykształcenia prawniczego jest mocno zakorzeniona w amerykańskim systemie wymiaru sprawiedliwości, przeszła długą ewolucję i obecnie wymaga się od sędziów-nieprawników obowiązkowego udziału w szkoleniach, zapewnia wynagrodzenie z budżetu hrabstwa lub stanu i dzięki temu uniezależnia je od wysokości nakładanych kar, wprowadza się też nagrywanie rozpraw, co daje możliwość większej kontroli nad trafnością zastosowanej procedury czy wyrokowania[81].

Rzecznicy sędziów pokoju dodatkowo argumentują, że chociaż instytucja ta jest wykorzystywana coraz rzadziej, to nie oznacza, że nie ma waloru konstytucyjności, a jej funkcjonowanie nadal ma uzasadnienie ekonomiczne w stanach, które są słabo zaludnione[82]. Kontynuowanie funkcjonowania sędziów pokoju ma według zwolenników tej instytucji uzasadnienie merytoryczne i przy odpowiednim poziomie szkoleń, przygotowania do orzekania oraz stosownej edukacji (niekoniecznie prawniczej) mogą oni zapewnić profesjonalny poziom orzekania i z korzyścią służyć społeczności lokalnej[83]. Pojawiają się sugestie, że sędziowie pokoju dobrze sprawują swoje funkcje w mniej skomplikowanych sprawach cywilnych, ograniczonych do stosunkowo niskiej wartości przedmiotu sporu, a także w drobnych wykroczeniach, które nie są zagrożone karą pozbawienia czy ograniczenia wolności. L. Silberman przeprowadziła kompleksowe badania wśród sędziów pokoju. Na tej podstawie wywnioskowała, że ci, którzy nie mają wykształcenia prawniczego, mogą pełnić ważne funkcje w wymiarze sprawiedliwości na mało zaludnionych terenach, gdzie spraw jest niewiele, w takich gminach, w których brak jest środków na opłacenie pełnoetatowych sędziów oraz tam, gdzie nie można zapewnić do orzekania osób z wykształceniem prawniczym[84].

Co więcej, według niektórych autorów przytaczanie przykładów dziwnych i arbitralnych zachowań sędziów pokoju nic nie wnosi do merytorycznej debaty, gdyż podobne zachowania można znaleźć wśród sędziów profesjonalnych, którzy pomimo wykształcenia prawniczego czasami zachowują się sprzecznie z zasadami etycznymi lub łamią prawo. Te jednostkowe przykłady, mimo że barwne, co do zasady są oderwane od rzeczywistości, ponieważ zdecydowana większość sędziów prawników i nieprawników

[79] *Ibidem*.
[80] Sprawa *Kelly Davis and Shane Sherman v. State of Montana*, Brief in Opposition No. 16-123, November 14, 2016, s. 2.
[81] *Ibidem*.
[82] *Ibidem*
[83] J. Findley, *op. cit.*, s. 116.
[84] L. Silberman, *Non-Attorney Justice in the United States: An Empirical Study*, New York 1979, s. 103–104.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

zachowuje się godnie i etycznie[85]. Jednym z głównych argumentów przedstawionych przez opcję opowiadającą się za utrzymaniem sędziów pokoju w wymiarze sprawiedliwości jest to, że skoro przez ponad dwa stulecia instytucja ta realizowała cele lokalne, społeczne oraz cele wymiaru sprawiedliwości, to nie ma potrzeby z niej rezygnować. Warto jeszcze przytoczyć cytat z orzeczenia jednego z sądów w stanie Nowy Jork, wydanego pod koniec XIX w., w którym podkreślono historyczną rolę, jaką odegrały sądy pokoju w historii Ameryki:

> […] instytucja sędziów pokoju przyszła do nas z odległych czasów. Funkcjonowała w Anglii jeszcze przed odkryciem Ameryki i funkcjonowała w Ameryce w zasadzie przez cały okres naszej historii w czasach, kiedy byliśmy kolonią i w czasie tworzenia się stanów, najpierw tylko w sprawach karnych, a także przez ponad 200 lat w sprawach cywilnych. Funkcjonują one praktycznie w każdym stanie Unii i są uznawane za bardzo ważne dla obywateli, jako że otwierają drzwi sprawiedliwości blisko ich domów i nie tylko zapewniają tanie i szybkie postępowanie w niewielkich sprawach (np. dotyczycących własności), lecz również są znaczną pomocą w zapobieganiu przestępczości oraz wymierzaniu kary[86].

ZMIANY W PRAWIE STANOWYM DOTYCZĄCE USYTUOWANIA INSTYTUCJI SĘDZIÓW POKOJU W SYSTEMIE PRAWNYM

Dyskusja na temat sędziów pokoju w systemie prawnym w latach 20. i 30. XX w. zapoczątkowała reformę tej instytucji w wielu stanach. Zgodnie z zaleceniami zawartymi w raporcie Komisji Prezydenta USA dotyczącym przestępczości z 1967 r. (*President's Crime Commission Report*) w poszczególnych stanach powinny być wprowadzone obowiązkowe szkolenia dla osób orzekających w sądach pokoju, określone wymagania dotyczące ich kwalifikacji oraz możliwość odwołania sędziego za brak udziału w szkoleniach czy wprowadzenie obowiązku egzaminu stanowego[87]. Ponadto zaczęto zastępować system wynagrodzeń sędziów pokoju uzależniony od wysokości nakładanych grzywien uposażeniem wypłacanym przez hrabstwo lub stan w oderwaniu od wysokości nakładanych kar[88]. Zgodnie z zaleceniami President's Commission on Law Enforcement stany miały wprowadzić także system lepszej kontroli sędziów pokoju[89].

Ze względu na coraz większe problemy wynikające z funkcjonowania instytucji sędziów pokoju od lat 30. XX w. zauważa się stopniowe ograniczanie ich roli przez legislatury stanowe bądź w ogóle odejście od funkcjonowania sędziów pokoju w danym stanie[90]. Ten kierunek zintensyfikował się w połowie XX w., kiedy większość stanów porzuciło tradycyjny wymiar sprawiedliwości na rzecz nowoczesnych sądów lokalnych[91]. Proces ten był jednak dość powolny, np. w latach 80. ubiegłego wieku tylko w sześciu stanach całkowicie pominięto instytucje sędziów pokoju, a w pięciu zapoczątkowano proces zwany *grandfather rule*, polegający na tym, że w momencie wygaśnięcia mandatu sędziego pokoju, jego śmierci lub przejścia na emeryturę sędziowie bez wykształcenia prawniczego

[85] *Ibidem*, s. 19.
[86] *The Consolidated Laws of New York, Annotated Book*, compiled by W.M. McKinney, Northport 1916, s. 450.
[87] C. Ford, *op. cit.*, s. 208.
[88] K. Unterzuber, *op. cit.*, s. 43.
[89] *Ibidem*.
[90] R.J. Dolan, W.B. Fenton, *op. cit.*, s. 458.
[91] K.E. Vanlandingham, *op. cit.*, s. 390; J.A. Gazell, *op. cit.*, s. 806–811.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

byli zastępowani sędziami z wykształceniem prawniczym[92]. W pozostałych 39 stanach sędziowie bez wykształcenia prawniczego wciąż zasiadali w sądach, chociaż ich zakres orzekania był coraz bardziej ograniczany. W niektórych stanach dopuszczano do orzekania sędziów-nieprawników tylko wtedy, gdy nie było możliwości wyboru na te stanowiska osób z wykształceniem prawniczym. Na przykład konstytucja stanu Kolorado zawierała zapisy mówiące o tym, że sędziowie muszą mieć wykształcenie prawnicze, z wyjątkiem nielicznej grupy sędziów, którzy orzekają w hrabstwach o bardzo niewielkiej populacji oraz w sądach municypalnych[93]. Spośród 107 sędziów w sądach hrabstw tylko jedna czwarta z nich nie miała wykształcenia prawniczego. W stanie Maryland zezwolono na działalność sędziów pokoju – bez wykształcenia prawniczego tylko w *probate courts* – w sądach zajmujących się sprawami spadkowymi oraz wyłączono spod jurysdykcji sędziów pokoju możliwość skazania na karę pozbawienia wolności[94]. W stanie Wirginia, zgodnie z reformą systemu wymiaru sprawiedliwości, funkcje sędziów pokoju zostały znacznie ograniczone, szczególnie w zakresie prowadzenia rozprawy[95].

Obecnie 39 stanów dopuszcza w ograniczonym zakresie sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez nieprawników, co może być zaskakujące w świetle zarówno krytycznego podejścia do instytucji sędziów pokoju od co najmniej 100 lat, jak i upowszechniania się edukacji prawniczej[96]. Stany, w których wszyscy sędziowie bez wyjątku muszą być prawnikami, to: Kalifornia, Hawaje, Illinois, Kentucky, Maine i Massachusetts. W pozostałych sędziowie pokoju zajmują się drobnymi wykroczeniami (głównie drogowymi) lub niewielkimi sprawami cywilnymi. Rzadziej, ze względu na stopień skomplikowania tych spraw, sędziowie pokoju rozstrzygają w sprawach spadkowych, w sprawach nieletnich i w sprawach rodzinnych. Obecnie w żadnym stanie sędziowie bez wykształcenia prawniczego nie mogą rozstrzygać w sprawach dotyczących poważniejszych przestępstw. Spośród wszystkich stanów tylko w 22 jest możliwość wymierzania przez sędziów pokoju bez prawniczego wykształcenia kary pozbawienia wolności w sprawach o wykroczenia; co więcej, nawet w tych stanach przewidziana jest możliwość wznowienia procesu przed sędzią, który jest prawnikiem[97]. Jedynie w ośmiu stanach, w których sędziowie-nieprawnicy orzekają karę pozbawienia wolności w sprawach o wykroczenia, nie przewiduje się możliwości oskarżonego do wszczęcia procesu od początku przed sędzią-prawnikiem. W tych stanach, gdzie nie ma takiej możliwości, uzasadnia się, że apelacja od wyroku sędziego pokoju jest wystarczającym zabezpieczeniem zasady sprawiedliwego procesu. W ośmiu stanach, w których nie ma możliwości wszczęcia rozprawy *de novo*, jeśli decyzje podejmował sędzia-nieprawnik, zasada ta obowiązuje tylko w niektórych hrabstwach, a nie na obszarze całego stanu. Na przykład w stanach Montana, Nevada, Nowy Jork i Teksas tylko w niektórych hrabstwach nie przewidziano możliwości rozprawy *de novo*, a w stanach

[92] A. Ashman, D.L. Lee, *op. cit.*, s. 568.
[93] *Ibidem*.
[94] A. Ashman, P. Chapin, *Is the Bell Tolling for Non-Lawyers Judges?*, "Judicature" 1976, Vol. 59, s. 421.
[95] W.R. Furr, *op. cit.*, s. 163. Pomimo to w stanie Wirginia sędziowie pokoju nie zostali całkowicie usunięci. Do tej pory w tym stanie działa kilkuset sędziów pokoju, lecz zajmują się jedynie wystawianiem nakazów przeszukania czy nakazów aresztowania i nie mają możliwości prowadzenia rozpraw.
[96] K.M. Knab, *Courts of Limited Jurisdiction: A National Survey*, Washington 1977.
[97] Zob. Załącznik I, Abp. 57A–67a, zawierający dane dotyczące 50 stanów.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Arizona, Montana czy Południowa Karolina kompetencje sędziów pokoju nieprawników są ograniczone jedynie do bardzo drobnych spraw[98].

Dyskusja na temat utrzymania bądź zniesienia instytucji sędziów pokoju bez wykształcenia prawniczego pokazuje głęboki podział pomiędzy jej zwolennikami i przeciwnikami. Pomimo przewagi głosów krytycznych w stosunku do tej instytucji wciąż istnieje ona w wielu stanach, chociaż kompetencje sędziów pokoju są coraz bardziej ograniczane i w większości stanów orzekają oni tylko w najdrobniejszych sprawach. Ponadto wprowadzono liczne zabezpieczenia zwiększające przewidywalność wyroków oraz zmniejszające arbitralność sędziów, włącznie z możliwością wszczęcia rozprawy od początku, szczególnie w poważniejszych sprawach o charakterze karnym, w których oskarżony jest pozbawiany wolności. Obrońcy instytucji sądów pokoju nieustannie argumentują, że stwarza ona możliwość wymierzania sprawiedliwości w sposób dostępny, niedrogi i szybki, a także zgodny z miejscowymi wartościami. Natomiast krytycy podobnie konsekwentnie uzasadniają, że władza takiego sądu może być wykorzystywana przez osoby wpływowe, mające powiązania polityczne czy towarzyskie. Zarazem nawołują do całkowitego zniesienia tych sądów i uniknięcia potencjalnych szkód, które mogą wywołać, a poza tym do ograniczenia ich jurysdykcji do najdrobniejszych sporów albo do wprowadzenia wymogu, aby sędziowie mieli wykształcenie prawnicze, co pozwoli na uniknięcie zewnętrznej presji.

ORZECZNICTWO SĄDÓW AMERYKAŃSKICH DOTYCZĄCE SĘDZIÓW POKOJU

Konstytucyjność orzekania przez sędziów pokoju, którzy nie są prawnikami, była poddawana pod rozwagę sądów różnych instancji, począwszy od lat 60. XX w.[99] Głównym argumentem podnoszonym przez wnoszących skargi było pozbawienie ich konstytucyjnego prawa do obrony ze względu na brak wykształcenia prawniczego sędziego pokoju, a przez to niezrozumienie argumentów prawnych wysuwanych przez oskarżonego i jego pełnomocnika. Na uwagę zasługuje kilka orzeczeń, które przedstawiają różne podejście sądów do tego zagadnienia.

W sprawie *Gordon v. Justice Court the Yuba Judicial District of Sutter County*, dotyczącej sprawy karnej, która toczyła się w 1974 r., Sąd Najwyższy stanu Kalifornia przyznał rację skarżącym i stwierdził, że oskarżony został pozbawiony prawa do obrony[100]. Sąd uzasadnił swoją decyzję tym, że coraz większa kompleksowość prawa karnego i procedury karnej sprawia, że istnieje małe prawdopodobieństwo, aby sędzia bez wykształcenia prawniczego rozumiał kwestie prawne w danej sprawie[101].

Z kolei mniej więcej w tym samym czasie sąd apelacyjny w stanie Kentucky w sprawie *Ditto v. Hampton*[102] nie uznał argumentacji dotyczącej pozbawienia prawa do obrony oskarżonego w sytuacji, gdy sędzia nie ma prawniczego wykształcenia. Sąd uzasadnił

[98] Na przykład zagrożonych karą pozbawienia wolności do 6 miesięcy lub – tak jak w Południowej Karolinie – do 30 dni.
[99] A. Ashman, D.L. Lee, *op. cit.*, s. 569.
[100] 12 Cal. 3d 323, 525P 2d 72, 115 Cal. Rptr. 632 (1974), Cet. Denied, 420 U.S. 938 (1975).
[101] A. Ashman, D.L. Lee, *op. cit.*, s. 569.
[102] 490 S.W. 2d 772 Ky. 1972.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

swoje stanowisko tym, że skoro stan był reprezentowany przez prokuratora, a obrońca oskarżonego występuje w sprawie, to udział tych osób w procesie zapewnia równowagę spornego postępowania. Sędzia zaś stoi ponad zasadą kontradyktoryjności procesu i musi jedynie zdecydować o słuszności argumentów pomiędzy dwiema właściwie reprezentowanymi stronami, dlatego jego zadaniem jest bycie bezstronnym i sprawiedliwym, a do tego wykształcenie prawnicze nie jest konieczne[103].

Kolejna sprawa dotycząca tego, czy instytucja sędziów pokoju nie pozbawia oskarżonego konstytucyjnego prawa do obrony, została rozpatrzona przez Sąd Najwyższy stanu Utah. W sprawie *Shelmidine v. Jones* sąd całkowicie zignorował argument dotyczący pozbawienia oskarżonego prawa do obrony. Uznał, że administracja stanowa nie jest w stanie zapewnić sędziów-prawników, ponieważ niewiele jest osób z takim wykształceniem w niektórych hrabstwach, w tym w przedmiotowym, i to w pełni uzasadnia pozostawienie sędziów pokoju niemających wykształcenia prawniczego w systemie wymiaru sprawiedliwości[104].

Chociaż po sprawach *Ditto* oraz *Gordon* wiele sądów niższych instancji wypowiadało się na ten temat, powołując się na argumentację w sprawie *Gordon* bądź *Ditto*, to żaden z nich nie przeprowadził dogłębnej analizy prawa do obrony w kontekście sędziów pokoju[105]. Sądy, które uznały, że oskarżony jest pozbawiony prawa do obrony, uczyniły to, używając za mało merytorycznego argumentu, że sędziowie-nieprawnicy nie rozumieją prawa. Z kolei te sądy, które uznały, że oskarżony nie został pozbawiony prawa do obrony, nie przedstawiły przekonującej analizy sytuacji i nie wykazały, że w przypadku orzekania przez sędziów-nieprawników wykluczona jest sytuacja, w której efektywna pomoc profesjonalnego obrońcy w sprawie stanie się niemożliwa.

Poza kwestią prawa do obrony podnoszono również inne zarzuty w odniesieniu do procedury z udziałem sędziego-nieprawnika. Jednym z nich było pozbawienie oskarżonego równego traktowania, ponieważ gdyby oskarżonemu przedstawiono inne, bardziej poważne zarzuty, lub gdyby był oskarżony w innej jurysdykcji, to postępowanie toczyłoby się z udziałem sędziego-prawnika[106]. Dodatkowo podawano w wątpliwość to, czy sędziowie pokoju są w stanie zapewnić sprawiedliwy proces, powołując się na różne przykłady ich ekstrawaganckich i arbitralnych zachowań[107]. Kwestia konstytucyjności orzekania przez sędziów pokoju niebędących prawnikami była rozstrzygana przez wiele sądów różnych instancji; orzeczenia te są jednak dalekie od jednolitych nie tylko w poszczególnych stanach, lecz także sądów w tym samym stanie. Jedne z nich przyznały rację argumentacji w sprawie *Gordon*, inne zaś argumentacji w sprawie *Ditto*[108].

[103] A. Ashman, D.L. Lee, *op. cit.*, s. 774.
[104] 550 P. 2d 207 (Utah 1976).
[105] A. Ashman, D.L. Lee, *op. cit.*, s. 561.
[106] *Ibidem*.
[107] *Ibidem*.
[108] Na przykład Sąd Najwyższy stanu Indiana stwierdził, że ustawa przewidująca, iż sędziami mogą być nieprawnicy, jest niekonstytucyjna. Zob. m.in. *Pery v. Banks*, 521 S.W. 2d 549 (Sup. Cr. Tenn. 1975); *State v. Williams* (Tenn. Cr. App.) June 27, 1975; Judicial Interpretation of 1975 Senate Enrolled Act. Nr. 441 – Ind. 332 N.E. 2d 97, 1975).

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

SPRAWA *NORTH V. RUSSEL* PRZED SĄDEM NAJWYŻSZYM STANÓW ZJEDNOCZONYCH

Najważniejsza sprawa dotycząca sędziów pokoju, która została rozstrzygnięta przez sąd amerykański, to *North v. Russell*[109]. Zajął się nią Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych w 1976 r. Pomimo ponawianych prób nie podjął ponownie problematyki sędziów pokoju. Rozpatrując tę sprawę, Sąd Najwyższy orzekł, że zasada konstytucyjna obligująca do zapewnienia sprawiedliwego procesu oskarżonemu za czyn, za który grozi kara pozbawienia wolności, jest zrealizowana w sytuacji, gdy sędzia nie jest prawnikiem, lecz oskarżony ma prawo do wszczęcia procesu od początku (*de novo*) przed sędzią, który ma wykształcenie prawnicze. Sąd Najwyższy wyraźnie pozostawił bez odpowiedzi pytanie, czy jeśli dane postępowanie jest jedynym dostępnym dla oskarżonego, to proces w sprawie karnej przed sędzią-nieprawnikiem narusza zasadę sprawiedliwego procesu. W sprawie *North v. Russel* Sąd Najwyższy uchylił się od odpowiedzi na pytanie: Czy jest sprzeczne z prawem do obrony postępowanie, w którym oskarżony został skazany i pozbawiony wolności w wyniku jedynie dostępnego postępowania przed sędzią-nieprawnikiem?[110] Według Sądu nie było konieczności udzielenia odpowiedzi na to pytanie, gdyż w stanie Kentucky, w którym sprawa zawisła, oskarżony miał możliwość wszczęcia postępowania od początku, jeśli wcześniejsze postępowanie toczyło się przed sędzią-nieprawnikiem[111]. Sąd skonstatował, że prawo do obrony jest w tej sprawie irrelewantne, ponieważ oskarżony miał prawo do tego, aby rozprawa została wszczęta od początku przed sędzią profesjonalnym, będącym prawnikiem, i dlatego prawo do obrony zostało zagwarantowane[112].

W sprawie *North v. Russell* sędzia P. Stewart zgłosił zdanie odrębne, w którym mocno wyartykułował swoją opinię o pozbawieniu prawa do obrony oskarżonego w sprawie, która była rozstrzygana przez sędziego niemającego wykształcenia prawniczego:

> Sędzia Russell jest górnikiem i nie ma żadnego przygotowania prawnego lub edukacji. […] Uważam, że postępowanie przed takim sędzią, które skutkuje uwięzieniem oskarżonego, jest konstytucyjnie niedopuszczalne. Pozbawia on oskarżonego jego prawa do zapewnienia obrony zagwarantowanej przez szóstą i czternastą poprawkę do Konstytucji, a także pozbawia go należytego procesu. […] Założenie tego podstawowego prawa konstytucyjnego polega na tym, że sędzia prowadzący rozprawę będzie w stanie zrozumieć, o czym mówi adwokat pozwanego. Jeśli bowiem sam sędzia nie zna prawa, to również nie będzie w stanie ustalić, czy oskarżenie „jest dobre czy złe" […]. A prawnik oskarżonego będzie w stanie zrobić niewiele lub nic, aby zapobiec niesprawiedliwemu wyrokowi skazującemu. W procesie przed takim sędzią konstytucyjne prawo do obrony staje się więc czystą kpiną lub „dokuczliwą iluzją, tak jak wspaniałomyślny zapis nędzarza o rozporządzeniu swoim majątkiem"[113].

Po sprawie *North v. Russell*, pomimo dość wyraźnej wskazówki Sądu Najwyższego, kiedy jest zapewnione konstytucyjne prawo do obrony, sądy różnych instancji zaczęły znów orzekać niejednolicie, odzwierciedlając tym samym dualizm poglądów na funkcjonowanie sędziów pokoju. Kilka stanowych sądów najwyższych zdecydowało, że jeśli oskarżonemu

[109] *North v. Russel* 427 US 328 (1976).
[110] A. Ashman, D.L. Lee, *op. cit.*, s. 334.
[111] *Ibidem*.
[112] *Ibidem*.
[113] *Ibidem*, s. 340–343. Sędzia P. Stewart cytuje za sprawą *Edwards v. California*, 314 U.S. 160, s. 186 (Jackson, J., concurring).

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

zarzucany jest czyn zagrożony karą pozbawienia wolności, to *due process* wymaga od stanu jedynie tego, by zapewnił rozprawę przed sędzią-nieprawnikiem[114]. Inne stanowe sądy najwyższe w swoich orzeczeniach zdecydowały odwrotnie – jeśli oskarżonemu jest postawiony zarzut czynu zagrożonego karą pozbawienia wolności, to zasada słusznego procesu wymaga, aby cała rozprawa od początku odbyła się przed sędzią, który jest prawnikiem[115].

Zagadnienie sędziów pokoju powróciło ponownie do Sądu Najwyższego w 2016 r. w sprawie *Kelly Davis i Shane Sherman v. State of Montana*. Ostatecznie Sąd jednak nie zajął się tą sprawą. Istotne jest natomiast to, że w stanie Montana w przeszłości sędziowie pokoju odgrywali dużą rolę w wymiarze sprawiedliwości. Należy dodać, że stan ten wprowadził dość szeroką reformę wymiaru sprawiedliwości, w efekcie czego zaczął wymagać od sędziów pokoju udziału w szkoleniach oraz uzyskania certyfikatów. Ponadto zostały wprowadzone zmiany proceduralne przewidujące możliwość rozprawy od początku przed sędzią profesjonalnym, gdy za czyn karalny oskarżony został pozbawiony wolności, a w sprawie orzekał sędzia pokoju[116]. W 2003 r. legislatura stanu Montana zrobiła krok do tyłu i przyjęła ustawę, w której zniesiono możliwość rozprawy *de novo*, chociaż taka możliwość proceduralna w przypadku orzekania przez sędziów pokoju była wcześniej przewidziana i obowiązywała przez ponad 100 lat[117]. Tę zmianę, faktycznie spowodowaną dążeniem do oszczędności w wymiarze sprawiedliwości, uzasadniano w ten sposób, że rozprawa *de novo* jest nie tylko kosztowna, ale też „rodzi pogardę oraz brak szacunku dla sądów najniższej instancji”[118]. Co więcej, według przedstawicieli legislatury stanowej rozprawa *de novo* wprowadza nierówność pomiędzy prokuratorem i obroną, ponieważ pozwala obronie na zapoznanie się z argumentacją prokuratora bez ujawniania swojego stanowiska[119]. W tej sprawie pytanie do Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych brzmiało następująco: „[…] czy oskarżonemu o czyn zagrożony pozbawieniem wolności odmówiono prawa do sprawiedliwego procesu w sprawie o wykroczenie w sytuacji, gdy rozprawa toczyła się przed sędzią-nieprawnikiem, i oskarżony nie ma prawnej możliwości wszczęcia rozprawy od początku przed sędzią, który jest prawnikiem”. Strona wnosząca *writ of certiorari* do Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych odwołała się od orzeczenia Sądu Najwyższego stanu Montana, który uznał w dwóch sprawach (*Davis* oraz *Sherman*)[120], że od sędziów pokoju stan Montana nie wymagał nigdy wykształcenia prawniczego, a sędziowie pokoju mają obowiązek uczestniczenia w szkoleniach przed uzyskaniem certyfikatu uprawniającego ich do orzekania

[114] *Palmer v. Superior Court*, 560 P 2d. 797, 799 (Ariz. 1977); *Trainman v. State ex reel Miner*, 343 So. 2d 819, 823-24 (Fla. 1977); *Goodson v. State*, 991 P. 2d 472, 474 (Nev. 1999); *Tsiosdia v. Rainaldi*, 547 P. 2d 553, 555 (N.M. 1976); *People v. Charles F.*, 458 N.E. 2d 801, 802 (N.Y. 1983); *State v. Duncan*, 238 S.E. 2d 205, 208 (S. Sc. 1977); *Masguelette v. Texas*, 579 S.W. 2d 478, 480 (Tex. Ct. Ci. Abp. 1979).
[115] *State v. Dunkerley*, 365 A. 2d 131, 132 (Vt. 1976); *State ex. rel. Anglin v. Mitchel*, 596 S.W. 2d 779, 791 (Tenn. 1980); *City of White House v. Whitley*, 979 S.W. 2d 262, 266-67 (Tenn. 1998).
[116] *Kelly Davis and Shane Sherman v. State of Montana*, 2016 WL 4010822 (U.S.), Brief in Opposition, No. 16-0123, 14 November 2016, s. 5.
[117] *Kelly Davis and Shane Sherman v. State of Montana*, 2016 WL 4010822 (U.S.), Writ of Certiorari, No. 16-123, s. 3.
[118] Montana Constitutional Convention Transcript, Vol. IV, s. 1076.
[119] Z dyskusji przeprowadzonej przez Komisję Senatu stanu Montana ds. Sądownictwa 62. Nd Montana Legislative Assembly, January 10, 2010.
[120] 371 P. 3d. 979 (Mont. 2016). Abp. 1A.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

oraz w dodatkowych obowiązkowych szkoleniach w ciągu roku. Tym samym uznano, że te obowiązki zapewniają, iż sędziowie pokoju w tym stanie „nie są stronniczy i są odpowiednio inteligentnymi osobami". Sąd Najwyższy stanu Montana skonkludował także, że nawet bez możliwości wszczęcia rozprawy od początku procedura apelacyjna przewidziana w każdej sprawie jest wystarczającym zabezpieczeniem prawa oskarżonego do sprawiedliwego procesu, gdyż sąd apelacyjny rozstrzyga kwestie zarówno prawa materialnego, jak i prawa proceduralnego[121]. Strona odwołująca się od wyroku sądu stanu Montana do Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych nie powołała się na błędy proceduralne w tej sprawie. Jej stanowisko było oparte na argumencie konstytucyjnym, że sprawiedliwy proces nie jest zapewniony w sprawie, w której nie ma możliwości procesowej, aby rozpoznać sprawę od początku przed sędzią profesjonalnym, gdy oskarżony jest pozbawiany wolności. Argumentacja strony odwołującej się od wyroku sądu stanu Montana do Sądu Najwyższego była taka, że rodzaj kary dla oskarżonego (czyli pozbawienie go wolności) przesądza o konieczności zagwarantowania mu sprawiedliwego procesu w szczególności w odniesieniu do zapewnienia wysokich kwalifikacji sędziego i rozstrzygania przez sędziego profesjonalnego, aby sędzia mógł zrozumieć kompleksowe zagadnienia prawne oraz zagadnienia konstytucyjne, które mogą się w sprawie pojawić. W przeciwieństwie do kary pozbawienia wolności np. kara grzywny ma zupełnie inny charakter, gdyż nie dotyczy fundamentalnych praw człowieka, dlatego w przypadku tej pierwszej zasada sprawiedliwego procesu i prawa do obrony powinna być zastosowana z całą ostrożnością i wnikliwością. Apelacja, według skarżących, nie jest wystarczająca do zapewnienia sprawiedliwego procesu, ponieważ mogą być w niej niezauważone wszelkie możliwe błędy popełnione przez sędziego pokoju. Ten argument został przez skarżących poparty wnioskami z przeprowadzonych badań, według których policja i prokurator mają większy wpływ na decyzje sędziów-nieprawników w porównaniu z sędziami-prawnikami; ponadto sędziowie bez wykształcenia prawniczego mogą nie zdawać sobie sprawy z błędów proceduralnych[122].

Z kolei strona pozwana argumentowała: system wymiaru sprawiedliwości w kształcie przyjętym przez stan Montana nie został uznany za niekonstytucyjny; nie ma dowodów na to, że sędziowie-nieprawnicy wykonują swoje funkcje gorzej w porównaniu do sędziów z wykształceniem prawniczym; konstytucyjna zasada sprawiedliwego procesu nie wyłącza automatycznie sędziów-nieprawników z możliwości orzekania w sprawach zagrożonych karą pozbawienia wolności; poszczególne stany mogą kreować system wymiaru sprawiedliwości zgodnie ze swoimi możliwościami i potrzebami[123]. Sąd Najwyższy odmówił jednak rozpatrzenia spraw *Kelly Davis v. State of Montana* i *Shane Sherman v. State of Montana*, a pytanie postawione przez skarżących o konstytucyjność orzekania przez sędziów pokoju pozostało bez odpowiedzi.

Sąd Najwyższy w sprawie *North* miał okazję do tego, aby podjąć decyzję o niekonstytucyjności orzekania przez sędziego pokoju bez wykształcenia prawniczego w sprawie, w której oskarżony był skazany na karę pozbawienia wolności ze względu na pozbawienie go skutecznego prawa do obrony i prawa do sprawiedliwego procesu. W konsekwencji taka de-

[121] *Kelly Davis and Shane Sherman v. State of Montana*, 2016 WL 4010822 (U.S.), Writ of Certiorari, No. 16-123, s. 16.
[122] *Ibidem*, s. 22–26.
[123] *Kelly Davis and Shane Sherman v. State of Montana*, Brief in Opposition, s. 13 i n.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

cyzja spowodowałaby całkowite zastąpienie sędziów pokoju przez profesjonalnych sędziów, przynajmniej w najbardziej kontrowersyjnych sprawach zagrożonych karą pozbawienia wolności. Pomimo to Sąd Najwyższy nie wziął na siebie tej odpowiedzialności. Sąd nie rozpoznał także spraw *Kelly Davis v. State of Montana* oraz *Shane Sherman v. State of Montana*, które potencjalnie mogłyby stanowić przypieczętowanie trwającej od ponad 200 lat dyskusji na temat udziału osób bez wykształcenia prawniczego w wymierzaniu sprawiedliwości. Decyzje w tym zakresie Sąd Najwyższy pozostawił poszczególnym stanom.

PODSUMOWANIE

Instytucja sędziów pokoju w Stanach Zjednoczonych to unikatowy i ciekawy z punktu widzenia porównawczego przykład. Chociaż przez ponad dwa stulecia stanowili oni fundament wymiaru sprawiedliwości w Stanach Zjednoczonych (głównie w mniejszych sprawach cywilnych i karnych), a na terytoriach niektórych stanów także kluczowy element wymiaru sprawiedliwości, to obecnie ich rola jest coraz bardziej ograniczana, w wielu stanach urzędy te zostały zlikwidowane i zastąpione sędziami profesjonalnymi z wykształceniem prawniczym, którzy poza orzekaniem nie prowadzą innej działalności. Ten kierunek był spowodowany złożonością życia społecznego i rosnącą kompleksowością nawet najdrobniejszych spraw wpływających do sądów, ale i coraz bardziej powszechną dostępnością osób z wykształceniem prawniczym. Pomimo różnych prób reformatorskich dążących do całkowitego usunięcia sędziów pokoju niemających wykształcenia prawniczego w niektórych stanach (jak Montana czy Arizona) sędziowie pokoju funkcjonują do dziś, pełniąc ważną funkcję w wymiarze sprawiedliwości, ograniczając koszty orzekania w niewielkich sprawach, wypełniając lukę związaną z brakiem profesjonalnych sędziów z wykształceniem prawniczym (szczególnie na słabo zaludnionych terenach) i zapewniając łatwiejszy dostęp do sądów na tych terenach.

Jeżeli obecnie pojawiają się argumenty za dalszym funkcjonowaniem instytucji sędziów pokoju, to mają one charakter głównie finansowy i ekonomiczny. Utrzymanie sędziów pokoju bez wykształcenia prawniczego postuluje się tam, gdzie instytucja ta ma długą tradycję, a populacja jest niewielka, gdzie brakuje prawników lub gdzie budżety gmin są na tyle ograniczone, że nie pozwalają na wybór osób będących członkami adwokatury. Coraz rzadziej uzasadnia się utrzymanie tej instytucji zapewnieniem lepszego dostępu do wymiaru sprawiedliwości, ponieważ ten problem został rozwiązany poprzez stworzenie nowoczesnej struktury sądów lokalnych, rozpatrujących nawet najdrobniejsze sprawy karne czy cywilne. Ponadto powszechne wprowadzenie metod ADR w wymiarze sprawiedliwości (w tym mediacji) przyczyniło się do rozładowania zastojów w sądach oraz do zwiększenia dostępu do wymiaru sprawiedliwości w drodze szybkich i niekosztownych procedur, również w niewielkich sprawach. Argument udziału czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości jest obecnie krytykowany. Jednym z głównych powodów wprowadzenia instytucji sędziów pokoju 200 lat temu było to, że sędziami są zwykli obywatele, rozumiejący problemy społeczności, z której się wywodzą; poza tym funkcjonują bliżej obywateli, gdyż orzekają na podstawie zdrowego rozsądku, a ich wyroki są zrozumiałe dla stron. Okazało się jednak, że kwestie prawne (nawet w niewielkich sprawach) we współczesnym świecie są na tyle złożone, że nawet szkolenia przewidziane dla tych sędziów nie są wystarczające, aby uniknąć problemów o charakterze

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

konstytucyjnym, takich jak zapewnienie prawa do obrony czy też prawa do sprawiedliwego procesu, co w swoim zdaniu odrębnym w sprawie *North v. Russell* dosadnie wyraził sędzia P. Stewart.

BIBLIOGRAFIA

Ashman A., Chapin P., *Is the Bell Tolling for Non-Lawyers Judges?*, "Judicature" 1976, Vol. 59.
Ashman A., Lee D.L., *Non-Lawyer Judges: The Long Road North*, "Chicago-Kent Law Review" 1977, Vol. 53(3).
Black's Law Dictionary, St. Paul 2014.
Chroust A.-H., *The Rise of Legal Profession in America*, Norman 1965.
Conley J.M., O'Bar W.M., *Fundamentals of Jurisprudence: An Ethnography of Judicial Decision Making in Informal Courts*, "North Carolina Law Review" 1988, Vol. 66(3).
Constitution of the State of Michigan of 1963, www.legislature.mi.gov/(S(bcahry0at5rxjiqv-btndvngh))/mileg.aspx?page=GetObject&objectname=mcl-Constitution [dostęp: 25.07.2019].
Cook D.H., *Sir William Blackstone: A Life and Legacy Set Apart for God's Work*, https://regentparents.regent.edu/acad/schlaw/student_life/studentorgs/lawreview/docs/issues/v13n1/13RegentULRev169.pdf [dostęp: 2.09.2019].
Davis C.J., Elkins E.R., Kidd P.E., *The Justice of Peace in West Virginia*, Morgantown 1958.
Dolan R.J., Fenton W.B., *The Justice of the Peace in Nebraska*, "Nebraska Law Review" 1969, Vol. 48(2).
Dow P.E., *Discretionary Justice: A Critical Inquiry*, Cambridge 1981.
Farr P.C., *The Evolution of the Utah's Justice Courts*, "Utah Bar Journal" 2016, Vol. 29(4).
Fieman C.A., Elewski C.A., *Do Nonlawyer Justices Dispense Justice?*, "New York State Bar" 1997, Vol. 69.
Findley J., *The Debate over Nonlawyer Probate Judges: A Historical Perspective*, "Alabama Law Review" 2010, Vol. 61.
Ford C., *Civil Practice in Montana's "People's Courts": The Proposed Montana Justice and City Court Rules of Civil Procedure*, "Montana Law Review" 1997, Vol. 58(1).
Foster R., *The Era Ends*, "Michigan Bar Journal" 1997, Vol. 76.
Friedman L.M., *A History of American Law*, New York 1985.
Furr W.R., *The Justice of the Peace in Virginia: A Neglected Aspect of the Judicary*, "Virginia Law Journal" 1966, Vol. 52(1), **DOI: https://doi.org/10.2307/1071669**.
Gazell J.A., *A National Perspective on Justices of the Peace and Their Future: Time for an Epitaph?*, "Missisipi Law Journal" 1975, Vol. 46.
Gillespie G.C. , *Historical Status and Jurisdiction of Justice of the Peace*, [w:] *Michigan Criminal Law & Procedure with Forms*, 2010.
Hopkins S.B., *Local Justice: What Every Lawyers Should Know About Louisiana's Justices of Peace*, "Louisana Bar Journal" 2004, Vol. 52.
Israel J.H., *Cornerstones of the Judicial Process*, "Kansas Law Journal and Public Policy" 1993, Vol. 2.
Jacksonian Democracy, 2012, www.history.com/topics/19th-century/jacksonian-democracy [dostęp: 10.08.2019].
Johnson R., Chapman M., Clifton J., Field J.W., *Justice Courts in Oregon*, "Oregon Law Review" 1973, No. 53.
Justice Courts in Oregon, "Oregon Law Review" 1973, No. 53.
Knab K.M., *Courts of Limited Jurisdiction: A National Survey*, Washington 1977.
Króliczek P., *Udział społeczeństwa w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, Warszawa 2018.
LaFace R.C., Schultz T.G., *The Justice of the Peace Court in Florida*, "University of Florida Law Review" 1965, Vol. 18.
Lamber J., Luskin M.L., *Court Reform: A View from the Bottom*, "Judicature" 1992, Vol. 75.
Liszewski K., *Instytucja sędziów pokoju na przykładzie USA*, http://repozytorium.uni.wroc.pl/Content/94843/06_K_Liszewski_Instytucja_sedziow_pokoju_na_przykladzie_USA.pdf [dostęp: 9.08.2019].
Mansfield C.L., *Disorder in the People's Court: Rethinking the Role of Non-Lawyers Judges in Limited Jurisdiction Court Civil Cases*, "New Mexico Law Review" 1999, Vol. 29.
Mizerski, *Sędziowie pokoju sposobem poprawy efektowności działania polskiego systemu sprawiedliwości przy zachowaniu sędziowskiej niezależności*, https://for.org.pl/pl/d/803295fb3501d01949366eebbc5009c0 [dostęp: 9.08.2019].
Murphy J., *Laws, Courts, and Lawyers Through the Years in Arizona*, Tucson 1971.
Pankratz J.R., *Neutral Principles and the Right to Neutral Access to the Courts*, "Indiana Law Review" 1992, Vol. 67.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 20/11/2026 14:02:01

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Pare M.F., *Arizona Pagan: A Short History of Maricopa County's Legal Profession*, Chatsworth 1991.

Patane A., *Old-Fashioned Justice, Law and (Dis)Order on the Arizona Frontier*, "Arizona Attorney" 1998, Vol. 34 (February).

Pound R., *Anachronisms and Law*, "Journal of the American Judicature Society" 1920, Vol. 3.

Pound R., *The Causes of Popular Dissatisfaction with the Administration of Justice*, "American Law" 1906, Vol. 14.

President's Commission on Law Enforcement and Administration of Justice, Task Force Report: The Courts, Washington 1967.

Provine D.M., *Judging Credentials: Non-lawyers Judges and the Politics of Professionalism*, Chicago 1986.

Ryan J.P., Guterman J.H., *Lawyers Versus Non Lawyers Town Justices: An Empirical Footnote to North v. Russell*, "Judicature" 1977, Vol. 60.

Scandal of Connecticut's Probate Courts, Statement of Prof. John H. Langbein to Conn. Legislature Committee on Program Review and Investigations, in Hartford, Conn. (Oct. 7, 2005), www.law.yale.edu/faculty/1766.htm [dostęp: 10.08.2019].

Silberman L., *Non-Attorney Justice in the United States: An Empirical Study*, New York 1979.

Smith Ch.H., *The Justice of the Peace System in the United States*, "California Law Review" 1927, Vol. 15(2), **DOI: https://doi.org/10.2307/3475968**.

Sunderland E.R., *A Study of the Justices of the Peace and Other Minor Courts*, "Connecticut Bar Journal" 1947, Vol. 21.

The Consolidated Laws of New York, Annotated Book, compiled by W.M. McKinney, Northport 1916.

Tocqueville A. de, *Democracy in America*, Chicago 2000.

Unterzuber K., *Justices of Peace and Magistrates in Virginia and West Virginia*, 1977, https://scholarship.richmond.edu/cgi/viewcontent.cgi?referer=https://www.google.com/&httpsredir=1&article=2194&context=masters-theses [dostęp: 2.09.2019].

Vanlandingham K.E., *The Decline of the Justice of the Peace*, "University of Kansas Law Review" 1964, Vol. 12.

White G.E., *The Path of American Jurisprudence*, "University of Pennsylvania Law Review" 1976, Vol. 124(5), **DOI: https://doi.org/10.2307/3311597**.